

Ostatni rozdział książki Peter Mosny poświęcił koncepcjom politycznym, reprezentowanym w latach 1939–1945 tak przez rząd londyński, jak i przez różne siły polityczne na Słowacji, na temat miejsca Rusi Podkarpackiej w powojennej Czechosłowacji. Niemal jednolite stanowisko wszystkich ugrupowań politycznych, zgodnie z którym Ruś miała być naturalną częścią składową powojennej Czechosłowacji, świadczyło o naiwności jego autorów. Na podstawie umowy czechosłowacko-radzieckiej z 29 czerwca 1945 r. Ruś Podkarpacka, nazywana w umowie Ukrainą Zakarpacką, została włączona do Republiki Ukrainy.

Książka koszyckiego historyka prawa, wykorzystującego twórczo wiele źródeł archiwalnych, normatywnych i całą dotychczasową literaturę przedmiotu, stanowi bardzo solidne opracowanie ważnego problemu: ochrony praw mniejszości rusińskiej w jej najwyższej z możliwych postaci, tj. przyznania statusu autonomicznego obszarowi zamieszkiwanemu przez mniejszość.

Należy żałować, że ta cenna monografia nie zawiera streszczenia w którymś z języków kongresowych.

JÓZEF CIĄGWA (Rzeszów)

Karin Friedrich, *The Other Prussia. Royal Prussia, Poland and Liberty, 1569–1772*, Cambridge University Press, 2000, ss. 280.

Książka Karin Friedrich, wykładowcy historii w School of Slavonic and East European Studies w Londynie, od dawna współpracującej z toruńskim środowiskiem naukowym, stanowi opracowanie, obok którego nie można przejść obojętnie. Jest to opracowanie równie pouczające ze względu na erudycję co prowokujące do polemik. Książka skłania do zadumy i jest to jej wielką zaletą, tym bardziej, że Autorka stara się być bezstronną wobec historiograficznych kontrowersji i zachować obiektywizm w charakteryzowaniu problemów spornych. Swe dzieło traktuje ona jako case-study kształtowania się narodu w okresie przed rewolucją francuską, w okresie tworzenia się koncepcji nowoczesnego nacjonalizmu. Obszarem swych poszukiwań obejmuje prowincję Prusy Królewskie, która – jak wiadomo – stanowiła w latach 1466–1772/93 część terytorium państwa polsko-litewskiego, i w której szczególną rolę odgrywały wielkie miasta – Gdańsk, Toruń i Elbląg.

Dzieło K. Friedrich jest nie tyle wielowątkowe, co bardziej wielowarstwowe. Jej odczytanie możliwe jest przy zaangażowaniu różnych poziomów kontaktu z prezentowanym materiałem, jak też różnych sposobów jego interpretacji. Zawarty jest w tej książce jeden zasadniczy wątek, jak też odpowiadająca jemu jedna, podstawowa, ale znacząca teza, że powstanie i kształtowanie się narodu jest procesem. Końcowy konstrukt tej ewolucji, a przynajmniej jej zaczątki, są rezultatem wielu momentów sprawczych. Wynika to z różnych uwarunkowań, zaś cały ten proces może przynieść różne efekty. Prowadzi to do drugiej tezy, stanowiącej w ujęciu Autorki już konsekwencję pierwszej, że taki właśnie naród zaczynał się kształtować w Prusach Królewskich za czasów podległości tejże prowincji Rzeczypospolitej. To z kolei skłania do postawienia podstawowego pytania, jakie były cechy tego narodu oraz jakie uwarunkowania sprzyjały jego kształtowaniu się oraz jakie były tego podstawy polityczne i prawne, a także skutki? W dobrej integracji, a również politycznej wrzawy wobec problemów narodowych, czynionej z jednej strony przez odczuwających zagrożenie zalewem innych, z drugiej lamentujących, że wskutek integracji rozpląną się pośród innych, tracąc swoją narodową tożsamość, stawianie takich tez, jak uczyniła to K. Friedrich, odnosząc je do terenu „*einer verhinderter Provinz*”, budzić musi z pewnością sze-

reg refleksji. Jednocześnie jednak może być to wdzięczną ilustracją dziejowych procesów, paradygmatem obiektywnych zjawisk, ale także, mimo z pewnością innych zamierzeń Autorki, wygodnym narzędziem w ideologicznych i propagandowych zapasach. Problem bowiem, który postawiła K. Friedrich, mimo że jego podłożem był przypadek dziejowy, dawno już zamknięty w przeszłości, okazuje się zagadnieniem bynajmniej nie do końca zamierzonym, ale zdecydowanie jak najbardziej uniwersalnym. Odchodząc na chwilę od rozważań K. Friedrich, podejmując próbę ogólnego sformułowania pojęcia narodu, stawianie zasadniczego pytania, czym jest naród, jest zawsze wywoływaniem pytania, które będzie zmierzało, poza krótką definicją, do określenia przede wszystkim jego cech zasadniczych. Naród jest grupą, w której przychodzi się na świat. Zawsze pojęcie to odnosi się do ludzi, a nie do dobrowolnego stowarzyszenia, zamieszkującego określone terytorium i poszukującego politycznego wyrazu swojej wspólnej tożsamości, zwykle przez dążenie do państwowości. Zasadniczymi też czynnikami wyodrębnienia narodu będą: język, pochodzenie etniczne, terytorium. Jeśli tak, to rodzi się kolejne pytanie czy czynniki te odnaleźć można w konstrukcjach i konstatacjach Autorki? Czy znalazły one zastosowanie w jej poszukiwaniach? A także, jeśli się już pojawiły, jakie przyniosło to rezultaty? Na ile to odbiega od współczesnego, niejako politologicznego sposobu widzenia pojęcia narodu i jego roli w państwie i dla państwa?

Pytania bowiem wiążące się z dziejami Prus Królewskich, a w szczególności ze swoistym eksperymentem dziejowym, jakim było tworzenie się poczucia odrębności tejże prowincji, co prowadziło w kierunku kształtowania się własnej świadomości narodowej na terenie Prus w czasach ich przynależności do Rzeczypospolitej, są znacznie głębsze i bardziej skomplikowane, jeśli spojrzeć na nie od strony czynnika ludzkiego, aniżeli w jakimkolwiek innym terytorium. Składając te kwestie, trzeba sobie jednocześnie postawić pytanie o wyznaczniki narodowości pruskiej i czy Autorka, dokonując w tym zakresie poszukiwań, istotnie natrafiła na coś, co można byłoby tak interpretować, i czy tezy jej są, względnie okazały się, do utrzymania? Autorka jest świadoma nie tylko braku całkowitej przystawalności współczesnych pojęć do zjawisk z czasów minionych, ale także licznych uwarunkowań historycznych, a także politycznych, propagandowych i ideologicznych, które związane były z manipulacjami wokół pojęcia odrębności Prus Królewskich i ich kulturowej, jak też narodowej przeszłości. Odrzuca te uwarunkowania *en masse*. Skupia swoją uwagę na przeszłości, na okresie kilku stuleci, od XV–XVIII w., a więc czasie wystarczającym dla powstania narodowej świadomości i wyodrębnienia jej spośród innych nacji, tym bardziej, że okres ten był tak naprawdę dopiero okresem kształtowania się poczucia pełnej świadomości narodowej, także samostanowienia wśród innych. Tak więc ewentualne kształtowanie się pruskiej narodowości nie byłoby żadnym ewenementem. Dla swojej analizy zbiera K. Friedrich wszystkie wyjściowe elementy nie tyle już dla warunków kształtowania się narodowości pruskiej, ale także dla określenia jego charakteru, podłoża, czy też miejsca pośród innych zjawisk politycznych epoki i dziejów, w zasadzie jednak odnosząc to przede wszystkim do historii Rzeczypospolitej. Autorka nie rozstrzyga, który z tych czynników był ważniejszy, i który z tych elementów był dominujący. Jej celem, jak można się domyślać, jest potraktowanie wszystkich tych elementów i całego środowiska, w formie czystej i klinicznej. Cóż z tego więc otrzymujemy?

Punktem wyjścia dla rozważań K. Friedrich nad istotą procesu wyodrębniania się i kształtowania się oblicza narodu, co czynione jest wprawdzie na materiale Prus Królewskich, ale co jednocześnie ma w założeniu znaczenie także dla tworzenia pewnego ujęcia modelowego, ukazującego szczególny sposób możliwości kreowania się grupy narodowej, są uwarunkowania wynikające ze stanu prawnego okoliczności inicjujących powstanie tego procesu, jak też mających wpływ na jego dalszy rozwój. W tym sensie staje się Autorka zaprzeczać dotychczasowym teoretycznym i modelowym ujęciom sposobu tworzenia się narodu, które traktowały je jako produkt późny, bo rezultat procesów z czasów Rewolucji Francuskiej, czy też ujmowały go w kategoriach dziewiętnastowiecznego nacjonalizmu. Tworzenie się społeczeństwa pruskiego, je-

go jedności, określonych wyróżników, było swoistym fenomenem społecznym, politycznym, socjologicznym, ale także, a może w znacznym stopniu, prawnym. Podstawą tą bowiem były raczej bardziej idee konstytucyjne i polityczne, aniżeli etniczne, opierające się na więzach krwi czy pochodzeniu. Oparte to było na wyobrażeniu społeczności, w jakimś stopniu niewielkiej, ale której historia i sens powstania, jak też konstytucje, przywileje i instytucje parlamentarne połączyły prowincję pruską z Rzeczypospolitą, jako przystanią dla wielu nacji, w której istniały warunki dla ich wspólnej koegzystencji, opartej na prawnych więzach państwowych. W tym znaczeniu, w przeciwieństwie do dziewiętnastowiecznych kulturowych i etnicznych definicji narodowości, naród pruski XVI, XVII i początków XVIII w. był przede wszystkim intelektualnym konstruktem opartym na obywatelstwie i własności, jak też indywidualnej i zbiorowej wolności. Tkwiło też w tym przekonanie o roli konstytucyjnych instytucji tego państwa, w którym władca jest związany prawem stanowionym. Stąd Prusy Królewskie były typowym nowoczesnym narodem stanów, porządku prawnego i reprezentacji stanowych, głęboko zakorzenionym w europejskiej tradycji konstytucyjnej.

Autorka zdecydowanie podkreśla znaczącą rolę w tym procesie z jednej strony prawnych identyfikatorów pruskiej odrębności, z drugiej ideologicznych. Pierwsze z nich oparte były na prawie indygenatu i prawie chełmińskim. Drugie zaś oparte były na mitach i legendach, stanowiących płaszczyznę ideową jedności pruskiego społeczeństwa, wyjaśniającą jego pochodzenie, stosowaną w praktycznym kształtowaniu się pruskiej narodowości, ale także usprawiedliwiającą na swój sposób pruską odrębność. Było to niezwykle poważnie traktowane i uznawane przez pruskie elity polityczne, zwłaszcza w miastach pruskich, które stanowiły główne niejako intelektualne ośrodki krzewienia pruskiej odrębności. K. Friedrich wyraźnie podkreśla właśnie znaczącą w intelektualnym rozwoju pruskiej odrębności rolę historii i prawa, stanowiących podkład duchowy, nauczanej w szkołach, omawianej, dyskutowanej i stanowiącej istotny spornik wychowania oraz wykształcenia pruskich obywateli. W historii znajdowano nie tylko uzasadnienie, ale także potwierdzenie pozycji Prus w Rzeczypospolitej, jak też podstawy duchowej łączącej jej mieszkańców przynależności. Nauka historii stanowiła centrum we współczesnych debatach, której świadomie używano jako instrumentu uzasadniającego początki i podstawy prawne powstania oraz istnienia pruskiej prowincji, jak też jej mieszkańców. Potwierdza to tezę, że historyczna mitologia bywa zawsze częścią narodowej identyczności, zaś patriotyczna samoabsorpcja może zmieniać społeczności w narody w dowolnym momencie historii.

Autorka działa w sposób metodyczny, co w jakimś stopniu uzasadnione było z pewnością warunkami przygotowania książki, o trudnej jak by nie było problematyce, co związane też było z koniecznością poruszania się w określonych granicach czasowych i przestrzennych, dotyczących egzotyczne przecież dla większości anglojęzycznych odbiorców terenu badawczych poszukiwać. Sposobem śledzenia wydarzeń, mających wpływ i znaczenie dla uzasadnienia koncepcji Autorki, jak też ich obiektywnej interpretacji, zgodnie z wielowarstwową strukturą tej książki, jest z jednej strony zachowywanie porządku dziejów zgodnego z zasadami periodyzacji, ale jednocześnie krzyżowania tego z ujęciami problemowymi, odpowiadającymi rozwojowi sytuacji (pojęciu i źródłom powstania prowincji Prus Królewskich, życiu miejskiemu w państwie polsko-litewskim, ważnym dla rozwoju pruskiej identyczności historycznej mitom i historii, politycznej identyczności w miastach Prus Królewskich i rozumieniu wolności w latach 1650–1720, lojalności w czasie wojen, rozbieżnościom w konstrukcji koncepcji tradycji pruskości, jaka zaczęła rysować się w państwie Hohenzollernów oraz teoriom oświeceniowym w kontekście starych i nowych mitów pruskiej identyfikacji narodowej).

Posługując się tą metodą K. Friedrich cierpliwie rozwija wątek związany z początkami Prus Królewskich, co wiąże się z koniecznością wyjaśnienia pojęcia prowincji, wcale nie tak jednoznacznego historycznie dla wszystkich, albowiem już tylko po stronie polskiej i niemieckiej, wiążącego się z odmiennym jego rozumieniem. Zabieg ten jest jednak ze wszech miar uzasadniony. Nie tylko przypomina dzieje początkowe powstania prowincji Prusy Królewskie i jej związku

z państwem polsko-litewskim, ale przede wszystkim wskazuje na niezwykle istotne punkty wyjściowe w dziejach kształtowania się pruskiej narodowości, starając się realizować tezę o jego istnieniu. Były to ważne uwarunkowania polityczne. Powstanie jedności i porozumienia społecznego, bez względu na etniczne pochodzenie, przeciwko rządowi zakonu krzyżackiego, wspólna wojna z Polską przeciwko zakonowi, uzyskanie specjalnego statusu w ramach Królestwa Polskiego, praw i przywilejów, zarówno politycznych (prawa brania udziału w elekcjach królów polskich, wszystkich dotychczasowych immunitetów), społeczno-politycznych (*ius indigenale*, własne prawo), jak też autonomiczności (osobnego podziału, pozycji miast Królewskich, organizacji władz stanowych, reprezentacji). Wszystko to uzasadniało istnienie nie tylko odrębności, ale fakt posiadania szczególnej pozycji w Koronie Polskiej. Dodatkowo wzmocnione zostało to też pozycją ekonomiczną Prus Królewskich w państwie polskim. Silna obrona pruskich przywilejów, które nadawane były od 1454 r., a którą to tendencję reprezentowały przede wszystkim ośrodki miejskie, była rezultatem, jak podkreśla to K. Friedrich, bynajmniej nie antypolskiego, separatystycznego nastawienia pruskiej prowincji, ale wynikały z korzystania z tych samych wartości stanowych oraz wiary we władzę samorządności i rządu prawa, które były udziałem polskiej szlachty, która wówczas właśnie, a następnie w ciągu XVI w., uzyskała w państwie polsko-litewskim swoją szczególną pozycję. W Prusach Królewskich, pomimo nazywania się przez szlachtę „narodem politycznym”, nie uzyskała ona tak dominującej pozycji nad miastami, jak w innych częściach Rzeczypospolitej. Pomimo też permanentnego konfliktu interesów, który zintensyfikował się w XVII i XVIII stuleciu, prawne bariery między miejskim a szlacheckim samorządem, ekonomiczne interesy i jurysdykacja, zachowały w Prusach Królewskich swoje znaczące miejsce. Stany pruskie, a w szczególności miasta, były świadome, że to właśnie ich specyficzna, historyczna tradycja „prawa niemieckiego”, w wersji prawa chełmińskiego, jak też specjalna relacja z Koroną od 1454 r., wytworzyły silne korzenie wykonywania zdecentralizowanej władzy politycznej. Jedynie w tym prawnym i ekonomicznym sensie, a nie w rozumieniu XIX-wiecznego nacjonalizmu, należy rozumieć dumę mieszkańców miast pruskich ze swojego „niemieckiego dziedzictwa”. Miasta bowiem zwykle łączyły się ze szlachtą pruską w obronie tradycji samorządu i zdecentralizowanych struktur władzy, odzwierciedlających się w prawach i przywilejach danych im równie dobrze przez zakon krzyżacki, jak też królów polskich od 1454/1466 r. – konstatuje Autorka.

Celem poszukiwań K. Friedrich są swoiste „momenty formatywne”, w których określana jest identyfikacja narodowa, i z których wyprowadzane są wzorce wyjaśniające zbiorowe działania. W odniesieniu do przypadku pruskiego należały do nich związki z Rzeczpospolitą po 1569 r., po którym reprezentanci szlachty Prus Królewskich włączyli się w działalność Sejmu, na co nie zgodziły się elity wielkich miast pruskich. Fakt ten miał istotny wpływ na rozwój pruskiej identyczności, podobnie jak w okresie postępującej dezintegracji państwa polsko-litewskiego w pierwszej połowie XVIII w., a następnie w dobie narodowców, kiedy miasta pruskie stały się najmocniejszymi punktami obrony pruskiej narodowości i jej związku z Rzeczpospolitą.

Założeniem Autorki, w jakimś stopniu też metodologicznym, ale również historiograficznym, było z jednej strony odnowienie w swej książce tego, co tradycyjnie nazywane jest *Landesgeschichte*, ale także z drugiej strony stworzenie studium starającego się zająć pojęciem państwa stanowego (*Ständestaat*), sięgającego swoją konstrukcją korzeniami późnego średnio-wiecza i podlegającego przekształceniom w nowożytnej epoce. W pierwszej kwestii, K. Friedrich pojmuje zapowiedź stworzenia dzieła z kręgu *Landesgeschichte*, bynajmniej nie jako sposobu mówienia o zaściankowych problemach określonego terytorium, traktując to jako studium o prowincji w ujęciu modelowego przypadku, ale nie będącej wynikiem przypadkowości. Dzieje terytorium Prus Królewskich są bowiem ukazywane jakby na przekór sposobowi widzenia problemów pruskiej prowincji z pozycji przede wszystkim Sejmu polskiego, który od lat starał się ukroić pruskie odrębności i zrealizować swój program unifikacji państwa.

Spojrzenie jednak od strony widzenia elit politycznych pruskiej prowincji, przede wszystkim miejskich, jest z kolei dla Autorki wyzwaniem do zmierzenia się z dotychczasowymi poglądami zarówno nauki polskiej, jak też niemieckiej. Dla pierwszych byli oni obrońcami „niemieckiej tożsamości etnicznej”, niemieckiego języka, kultury oraz luteranckiego wyznania, jako wyznaczników ekonomicznej i politycznej wyższości. Tym samym ignorowali oni polityczną istotę pruskiej tożsamości, nie tylko pomijając fakt istnienia polskojęzycznej ludności Prus Królewskich, ale także politycznej lojalność stanów pruskich do Korony Polskiej i Rzeczypospolitej, która sprawdziła się zwłaszcza w trudnych momentach, jak pokazała to Autorka, zagrożenia państwa z zewnątrz w okresach wojen. K. Friedrich uznaje również, iż rewizji wymaga także aspekt religijny w Prusach Królewskich, dotąd traktowany jako dogmat, że mieszczaństwo pruskie niezmiennie zmierzało po 1525 r. do łączenia luteranckiej i niemieckiej tożsamości, jako przeciwwagi dla katolickiej Rzeczypospolitej. W rzeczywistości w Prusach Królewskich akceptowano i korzystano z tolerancyjnych zasad obowiązujących w Rzeczypospolitej, nie wykorzystując tego przeciwko państwu polsko-litewskiemu, uznając oba czynniki, kwestię wyznania i etnicznego pochodzenia, za elementy naturalnie mieszczące się w strukturze ideowej Rzeczypospolitej. Generalnie też Autorka stara się obalić, a przynajmniej przeprowadzić dyskusję wokół wielu mitów wiążących się z dziejami Prus Królewskich oraz Rzeczypospolitej. Czyny to umiejętnie w dyskursywnym stylu, odwołując się często do ujęć porównawczych, ogólnoeuropejskich. Dotyczy to kwestii słabości miast i żywiołu miejskiego w Rzeczypospolitej, czy też kwestionuje twierdzenia, jakoby życie intelektualne w Rzeczypospolitej było wątłe i ograniczone, wskazując na żywe wpływy i reakcje na modne i ważne dla rozwoju intelektualnego Europy, jak choćby koncepcje J. Lipsiusa. Podkreśla odrębność europejską środowiska politycznego i społecznego Rzeczypospolitej, a w tym także Prus Królewskich, na zasadzie nie tyle zapóźnienia, co określonej, odmiennej, a wyznaczonej tradycją linii rozwoju.

W drugiej kwestii, dziejów Prus Królewskich, jako przypadku państwa stanowego, Autorka podkreśla zdecydowanie wpływ, jaki na stosunki w Prusach Królewskich miał model ustrojowy Rzeczypospolitej. Koncepcja ta oparta na idei korporacji, dobrowolnej organizacji, funkcjonująca w oparciu o zasady elekcji i porozumienia, odpowiadała i pasowała w swych pryncypiach elitom pruskim. Przyjęta ona została zwłaszcza w miastach pruskich, albowiem dawała im ona większe gwarancje ich prawom, przywilejom, jako podstawom pruskiej odrębności. Wersja wczesnonowoczesnego państwa stanowego, jaka określona została i funkcjonowała w koncepcjach miejskich elit politycznych, precyzowała się sama jako ciało polityczne, które rozwijało się dobrze w wolności, definiowanej jako suma przywilejów, konstytucji, immunitetów i praw zgromadzonych w ciągu stuleci, ponownie potwierdzanych przez sukcesje monarchów w porozumieniu i współpracy z parlamentarnymi instytucjami, które w przeciwieństwie do reszty Rzeczypospolitej, obejmowały zarówno szlachtę, jak i mieszczan. Niezależnie od ekonomicznych, prawnych i religijnych tarć, miejsca i ziemscy obywatele Prus Królewskich uważali swoją własną prowincję, jako bardziej perfekcyjną wersję państwa stanowego, którego tradycje ustanawiały go do życia we względnej harmonii. Świadectwem tych wartości są dzieła o historii Prus i Polski, Christoha Hartknocha, Joachima Pastoriusa, Reinholda Curicke. Wyróżniają one Prusy Królewskie spośród innych terytoriów zróżnicowanej Rzeczypospolitej, ale bronią ich jako własnej ojczyzny, będącej częścią Rzeczypospolitej, przed sąsiadami z zagranicy, co dotyczy w szczególności Cesarstwa, jak też niektórych roszczeń wobec Prus jako wcześniejszej prowincji krzyżackiej.

Załamaniem tych klarownych koncepcji nastąpiło wskutek wojny północnej po 1700 r. oraz kryzysu polskiego państwa, jaki wówczas nastąpił. W ten sposób pruska prowincja znalazła się w rozterce. Spowodowało to kryzys tożsamości pruskich elit politycznych, tym bardziej, że w drugiej połowie XVIII w. prowincja pruska znalazła się pod presją z jednej strony centralizacyjnych tendencji państwa polskiego, z drugiej zaś rozrastającym się w sąsiedztwie *absolutum*

*dominium* Hohenzollernów. Szybko bieżące wydarzenia, które zakończyły się rozbiorem Rzeczypospolitej, brutalnie przerwały eksperyment dziejowy kształtowania się pruskiej tożsamości narodowej w Prusach Królewskich.

Książka K. Friedrich pokazuje dobitnie, że nie da się dzisiaj utrzymać tezy o wyższości i pierwszeństwie którejś z racji politycznych związanych z dziejami Prus Królewskich, terytorium, które kilkakrotnie, jak niewiele innych w Europie, znajdowało się w różnych strukturach państwowych, zawsze z dobrym tytułem prawnym. Stwarza to tym bardziej interesujące pole do badań i wniosków. Tego typu tereny wymagają też odpowiedniego, obiektywnego podejścia. Z książką K. Friedrich można uznać, że Prusy Królewskie przestały być wyłącznie ubocznym problemem stosunków polsko-niemieckich, do których zaliczyć można pruską mutację państwową, i w których od czasu do czasu pojawiał się wątek szwedzki. Prusy Królewskie są europejskim przypadkiem, jakich wiele było w okresie kształtowania się państwa francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego czy niemieckiego. Autorka podjęła też temat pozornie zastrzeżony dla polskich historyków, albowiem dotyczący funkcjonowania tej prowincji w czasach polskich. Świetnie się orientując w literaturze zarówno starszej, jak i współczesnej, nie tylko polskiej, ale także zagranicznej, pokazała swoją kompetencję.

Jako *case study* książka K. Friedrich, mimo stwierdzenia, że przypadek Prus Królewskich w wydaniu Autorki nabiera ogólnoeuropejskiego charakteru, odzwierciedlającego określone prawidłowości dziejowe właściwe także innym pogranicznym terytoriom, skłania jednak do zastanowienia się, czy w szczególności Prusy Królewskie, a zwłaszcza ta koncepcja i sposób kształtowania się odrębności narodowej, przyjmowania jej wyznaczników i identyfikatorów, były istotnie czymś unikalnym. Biorąc jednak pod uwagę żywotność niemieckiego i flamandzkiego żywiołu w procesach dziejowych różnych terytoriów państwowych, w których nie tracił on łączności z miejscami i środowiskami swojego pochodzenia, stając się często reprezentacją ich interesów, jego zespolenie się i przyjęcie w Prusach Królewskich opcji odrębności, ale jednocześnie łączności i lojalności wobec Rzeczypospolitej, stanowiłoby swoisty ewenement, świadczący jednocześnie generalnie pozytywnie o samej Rzeczypospolitej. Okazał się on jednak kruchy, a był możliwy tak długo, póki istniała konstrukcja ideowa oraz struktura państwowa wielonarodowej Rzeczypospolitej. Nieprzypadkowo też Autorka przytacza na koniec pogląd, że Niemcy są dzieckiem natury, ale Prusy są kreowane przez ludzi. *The „other” Prussia*, w tym sensie Prusy Królewskie, jako terytorium określonego państwa, ale w swej koncepcji odrębności będące ideowym wytworem, zostały w efekcie zajęte przez ludzi, którzy na podobnej ideologicznej i prawno-politycznej drodze rzeczywiście kreowali naród, tym jednak różniący się od poprzedniego, że oparty nie na ideach tworzenia społeczeństwa cywilnego oraz koncepcji wolności, ale kształtowany w oparciu o zasady dynastycznej lojalności do monarchii Hohenzollernów. Opcja, jaką obrało społeczeństwo prowincji Prus Królewskich, polegająca na deklarowaniu własnej odrębności, skończyła się definitywnie w 1793 r., zajęciem przez wojska pruskie Gdańska i Torunia. Pruskim obywatelom sarmackiej republiki pozostała, jak ujęła to Autorka, już tylko jedna opcja: zapomnieć o tym, że byli wolnymi obywatelami polskiej Korony, a stać się na rozkaz lojalnymi poddanymi pruskiego króla.